

Jesienią będzie stan wyjątkowy bez stanu wyjątkowego

8 września 2020

Premier polskiego rządu wygłosi w telewizji, że rząd zrobi wszystko, aby do Polski to nie doszło... Będą apele o masowe oddawanie krwi – jasnowidz Krzysztof Jackowski o swoich przeczuciach dotyczących jesieni 2020.



W ramach Fundacji Nautilus funkcjonuje projekt Messing.org.pl. To właśnie w ramach tego projektu fundacja monitoruje wszystkie wypowiedzi znanych światowych jasnowidzów o przyszłości, w tym oczywiście polskiego jasnowidza z Człuchowa, czyli Krzysztofa Jackowskiego.

Jasnowidz wielokrotnie wyjaśniał, że wizja jest błyskiem, fleszem, którego bardzo trudno umieścić w czasie, czyli podać precyzyjnie datę wydarzenia (miesiąc, dzień, godzinę itp.) Nie zawiera ona w sobie także precyzji, jaką mają np. wiadomości publikowane post factum w serwisach informacyjnych. Jednak mimo wszystko trafność jego wizji robi wrażenie, kiedy spojrzy się na chociażby taki drobiazg, jak jego zapowiedź „wybuchu brudnej bomby w okolicach Izraela o którym będzie mówił cały świat”, do której miało dojść tuż przed wybuchem wielkiej wojny na świecie.

Z punktu widzenia projektu [Messing](http://Messing.org.pl) nie ma wątpliwości, że eksplozja w Libanie – wybuch, do którego doszło 4 sierpnia 2020 w porcie w Bejrucie idealnie odpowiadał wizji jasnowidza. Ekspłodowała składowana w magazynie portowym saletra amonowa skonfiskowana w 2014 roku z zatrzymanego w porcie statku. W wyniku eksplozji zniszczony został port i wiele budynków w

mieście. Zginęło 190 osób, ponad 6,5 tys. odniosło obrażenia, 3 jest zaginionych (stan na 30 sierpnia). Co najmniej 250–300 tys. ludzi w wyniku eksplozji straciło swoje dom. Było to wydarzenie, które wstrząsnęło całym światem i trafi do światowej historii jako jedna z największych tragedii.

Od wielu miesięcy Krzysztof Jackowski dzieli się ze swoimi sympatykami swoimi obawami co do tego, co może się wydarzyć w 2020 (zostały już zaledwie niecałe cztery miesiące). Zwłaszcza ogromnym lękiem napawa go listopad. W swoim najnowszym odcinku video-bloga Krzysztof Jackowski powiedział słowa, które natychmiast trafiły do projektu Messing.

Powiedział nie tylko o tym, że czeka Polskę (i Europę) potężna druga fala koronawirusa i powrót obostrzeń (nawet z apelami o nieopuszczanie domów), ale także o czymś, co wydarzy się poza Polską i doprowadzi do wyjątkowej sytuacji także w naszym kraju. Według jasnowidza premier polskiego rządu będzie miał ważne wystąpienie, w którym wypowie słowa świadczące o wielkim zagrożeniu. Będzie mowa o skażeniu, a także apele o oddawanie krwi. To wszystko ma się wydarzyć na jesieni. Jasnowidz – choć niechętnie i z wielką obawą – podaje listopad. Dodajmy, że także o tym miesiącu jako o kluczowym dla 2020 mówią także inni jasnowidze, których monitoruje projekt Messing.

Oto kilka zdań, które padły w czasie najnowszego odcinka video-bloga Krzysztofa Jackowskiego.

„Z koronawirusem będzie tak. Jakiś czas będą sugestie, aby może poluzować trochę także w szkołach, a potem będzie nagły ścisk.

„Uważam, że druga fala będzie o wiele bardziej ostrzejsza. Wrzesień wizja: od września północne Niemcy i północna Polska nagle pojawi się duży wzrost zachorowań na koronawirusa. To się zacznie od Niemiec, najpierw tam będzie duży wzrost. Październik i listopad. Najpierw będą to regiony, jak to wszyscy pięknie, to druga fala będzie o wiele groźniejsza. Będą

hasła, że jak nie musisz, nie wychodź z domu. Powiem Państwu tak: marzec to była tylko przyśpiewka. Październik, ale raczej listopad. To będzie punkt istotny w tym roku. Widzę premiera, który raptem w telewizji apeluje, że państwo będzie robiło w Polsce wszystko, aby obywatelom w Polsce się nic nie stało... to nas zaskoczy. Jesienią w Polsce może powstać coś takiego, jak stan wyjątkowy bez stanu wyjątkowego. To się stanie nagle! I premier będzie w telewizji tłumaczył, że rząd polski zrobi wszystko, aby Polakom się nic nie stało. Będziemy się czegoś bali. Do koronawirusa jesteśmy przyzwyczajeni, a to będzie coś innego. Wydarzy się poza Polską. Chcecie konkretnego przeczucia? To ja wam powiem. Może się wydarzyć coś takiego, że będzie bardzo poważna wojna, poza Polską ona się zacznie, i w listopadzie... ja nie stawiam daty, mówiłem wam tutaj o czasie... niepokoi mnie, to co mówię: stoi premier i on to mówi „Polski rząd zrobi wszystko, aby w Polsce to się nie stało i aby do Polski to nie doszło”. Te wydarzenia na świecie staną się nagle, a z potężnym impetem. Będą żądania/prośby, abyśmy masowo oddawali krew. Czyli coś takiego się na świecie wydarzy, że będzie dużo krwi potrzebne. I będą takie informacje codzienne, meldunki o stanie skażenia w Polsce. Listopad jest progiem. Nie wykluczam, że to się może zdarzyć poza progiem”.

Źródło: Nautilus.org.pl